



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Częstochowski

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za odrobinę do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 15 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz ogłotowy jednorazpłatowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Papuy Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 80.

W rocznicę styczniową.

Kartki z dziejów walk o niepodległość.

Pięćdziesiąt pięć lat upływa w dniu dzisiejszym, od chwili kiedy Komitet Centralny Narodowy, stając na czele Czerwonych, wydał 22 stycznia 1868 roku manifest, nawołujący narody polski, litewski i ruski do powstania przeciw Rosji, a jedno cześnie ogłaszał chłopom nadanie posiadanej przez nich ziemi na własność.

Do walki stanęła narazie garść młodzieży źle uzbrojona, ale zdecydowana na śmierć.

Tworzyli się przeważnie z pośród szlachty tak zwane partje, które stały się drobne potyczki z oddziałami rosyjskimi.

Polała się krew polska, pragnienie odwetu, szerzyło myśl o walce z najazdem, tak że w przeciągu paru tygodni w szeregach powstańców stanęło kilkanaście tysięcy ludzi.

Ale nie były to sily dostateczne do zwycięstwa, zwłaszcza, że brakło im naczelnego kierownictwa. Ogłoszono narazie wędrom starego rewolucjonisty, czynnego w roku 1848 Mirosławskiego, ten jednak, już wówczas zniedołężniały, przybył wprawdzie do kraju, lecz po pierwszej przegranej potyczce z powrotem się wycofał.

Wówczas umiarkowana szlachta powołała Langiewicza, nadając mu nieograniczoną władzę dyktatora, ale dyktatura ta trwała zaledwie tydzień, Langiewicz został pochwycony przez Austriaków i uwięziony. Po dwu miesiącach walki powstanie upadło. Chłop polski do powstania nie przystąpił, chociaż mu obiecano ziemię, sily szlacheckie zbyt były znikome, aby podjąć potężnemu wrogowi.

Nagle do rozprawy między Polską i Rosją wmiszali się rządy innych państw, które pragnęły osłabienia Rosji i związanego z nią przymierzem Prus.

Na wieść o bohaterkich bojach, jakie bezładnie toczyli Polacy, poruszyli się ludy w Europie Zachodniej, żądając rozciągnięcia opieki nad powstaniem. Wówczas rządy angielski i francuski, a zwłaszcza cesarz Napoleon III, postanowili tym żądaniem zadośćuczynić i powstanie polskie poprzeć. Pod wpływem polityków francuskich emigranci polscy w Paryżu dali znak powstańcom, aby ruch podtrzymali, aby doczekali się działań dyplomatycznych europejskich.

Hasło: wytrwajcie! zrobiło swoje. Odżyło upadające powstanie. Garnęły się doń teraz żywoty umiar kowane, poruszyli się zbory pruski, austriacki, przysyłały Królestwu broń, pieniądze.

Nowe sily stanęły do walki w ilości kilkadziesiątu tysięcy, umundurowanych, dobrze uzbrojonych. Pożar dopiero teraz na dobre rozgorzał. W maju utworzono Rząd Narodowy, który zrywał ostatecznie z Rosją, wydał jej wojnę o „Polskę Jagiello-

nów“, a więc nie tylko o Królestwo, lecz i o Litwę z granicami aż po Dniepr i Dźwinę.

Tymczasem jednak dyplomacja rządów europejskich zawiodła. Wprawdzie rządy te wysłały swe noty z żądaniem do Petersburga, ale w ten sposób bardzo łagodnym, nie chciały bowiem wojny z Rosją. A kiedy ear owe żądania odrzucił stanowczo, stojąc na stanowisku, że porachunki z Polską należą wyłącznie do niego i Europa nie ma prawa do nich się wtrącać, rządy na takiej odpowiedzi poprzestały, pozostawiając Polskę własnym jej silyom. A tymczasem Rząd Narodowy, oglądając się na pomoc Europy, wierząc w jej pośrednictwo i opiekę, odrzucił amnestje i ulgi, jakie Królestwu obiecywał Petersburg.

Na skutek tego w. ks. Konstanty, Wielopolski zostali z Królestwa usunięci, rządy brał w ręce nowy namiestnik hr. Berg, wprowadzając system nieugiętych represji, teroru, zaś Litwę słynny Murawjew Wieszatili uspakajał grozą swych okrucieństw i zniszczenia.

W październiku dyktaturę nad powstaniem upadającym już objął Romuald Traugutt, który wierzył jeszcze w pomoc ludów i postanowił przetrwać przez zimę, licząc, że na wiosnę wybuchnie wojna Europy z Rosją, nadsięgnie pomoc.

Walka znowu przeobraziła się w szereg drobnych utarczek partyzanckich, prowadzonych z niesłychanym bohaterstwem.

Ale w kraju podnosiła głowę „zdrada narodowa“ wśród szlachty, która przestała wierzyć w powodzenie i pomoc obca, a jednocześnie działacze z Petersburga przybyli, rozwiązali sprawę wiościńską, uwiazczali chłopów polskiego, wykopując przepaść wewnątrz społeczeństwa polskiego, między stanową.

Na wiosnę wymarzona wojna ludowa w Europie nie wybuchła, powstanie pozostawione samo sobie, upaść musiało.

Berg ogłosił wojnę za ukończoną. Wreszcie rozbito Rząd Narodowy, Traugutt został aresztowany. Dnia 5 sierpnia 1864 r. ostatni dyktator wraz z czterema towarzyszymi zostali powieszani na stokach cytadeli. Jeszcze w ciągu roku resztki powstańców kryły się po lasach, jeszcze spodziewali się pomocy obcej i usiłowały przetrwać do nowej wiosny, aż wreszcie 24 maja 1865 roku zawisnął na szubienicy dowódca ostatecznego oddziału powstańczego ksiądz Brzózka.

Walka krwawa, ofiarna o wolną i zjednoczoną Polskę zakończyła się przegraną. Zwycięzcy rzucili się na pokonanego przeciwnika, by unieruchomić go na zawsze.

Spółczeństwo, zawiadzone w nadziejach, w rachubach na obłądną Europę, zamikoło, zaniechało myśli politycznej, marzeń o niepodległości, przystąpiło do pracy u podstaw, by odrodzić zrujnowany kraj.

Cześć!

W rocznicę powstania.

Pięćdziesiąt pięć już mija dziś lat,
Kiedy na chwilę kozaczy bat
Przestał bezkarnie walić po głowie!..

Pięćdziesiąt pięć już mija dziś lat,
Kiedy do lasów z rodzinnych chat
Wyszli co lepsi Polscy synowie!..

Z ścian dubeltówki ojcom zabrali,
Rdzawę pobrali dziedów patasze
I poszli z wiarą, aby moskali
Bić i odbierać, co było Lasze!

A w ręku księdza-Chrystusa znak
Pobłogosławił ciernisty szlak,
Wiódł ich na krwawy, śmiertelny bój,
Osiadał męki i kości znój!

Ten znak i miłość Głoczyzny swej
Był drogowskazem wśród doli zleję
I był balsamem, gdy szubienica
W bladeść przybrała młodzieńcze lice!

Kiedy żałoba nadeszła wieść—
Przejasne słonko wyrzuciło z chmur
I wiatr im powiał od lasów, gór:
„Cześć bohaterom, cześć!“ A—er.

Częstochowa, 22—1—1918 r.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi dnia 20 stycznia:

Zachodni teren walk.
Ostenda była ostrzeliwana od strony morza.

Gwałtowne walki artyleryjskie w łuku stanowisk na północnym-wschodzie od Ypern trwały aż do późnej nocy.

Po obu stronach Lys, nad kanałem La Basée, jako też pomiędzy Lens a Saint Quentin działalność bojowa wzmożła się. Ze szczególną sily skierowany był ogień angielski na nasze stanowiska na południe od Scarpy.

Artylerja francuska tywszą zdradzała działalność tylko w niewielu odcinkach.

Wzmoczenie się ognia nastąpiło chwilowo nad Mozą, jakoteż na północ i na południe od kanału Ron-Marna.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Wszędzie niepokój.

BAZYLEA, 21 | 1. W ubiegły poniedziałek w Genewie rozeszła się pogłoska, że w Lugdunie wybuchły rozruchy, przyczem okazało się koniecznym przywołanie wojska dla ich stłumienia.

Żołnierze strzelali podobno do tłumu.

Spora liczba osób została raniionych.

Robotnicy fabryk broni i amunicji zastrajkowali.

Armja fińska.

MEDJOLAN, 21 | 1. „Neue Zür. Zeitung“ dowiaduje się ze strony rosyjskiej:

Stronictwa fińskie oraz sejm fiński obradują nad zorganizowaniem własnej armji.

darczyczych warunkach, w jakich żydzi żyją;

2) że klasa robotnicza najsilniej jest zainteresowana w rozwoju swej narodowej kultury, i robotnik żydowski wraz z robotnikami pozostałej ludności są zainteresowani, aby w przyszłej wolnej demokratycznej Polsce wytworzone zostały takie warunki życiowe, któreby pomogły ostre wewnętrzne powąszenia i konflikty narodowościowe, że to jest możliwym tylko wtedy, gdy każdej grupie narodowej będzie prawnie zagwarantowana możność swobodnego rozwoju jej odrębnych narodowych i kulturalnych potrzeb

My, żydowscy robotnicy, żądamy:

aby w przyszłej, wolnej i demokratycznej Polsce prawnie zagwarantowane były narodowe prawa żydów w Polsce, jako narodowej mniejszości, **aby język żydowski uznawany był we wszystkich instytucjach państwowych, aby szkoła żydowska jak również i wszystkie inne żydowskie instytucje narodowe zarządzane były autonomicznie przez samych żydów, a utrzymywane przez ogólną kasę państwową.**

Warta ruszyła.

Wskutek odwilży panującej od kilku dni rzeka Warta ruszyła i we zbrała znaczenie. Następstwem tego było zerwanie mostu około młyna pod Mirowem.

Wielka palarnia kawy w Częstochowie.

Znany w Częstochowie dom importowy p. f. „Mokka kawa” p. L. Piotrowskiego rozszerzył swój zakład i sprowadził z zagranicy najnowsze maszyny do palenia kawy, będące ostatnim wyrazem techniki nowoczesnej i odpowiadające wszelkim wymaganiom higieny, a których nie mają dotychczas nawet największe palarnie kawy w stolicy.

Jest to krok, posuwający handel polski w tym kierunku, aby mógł stanąć narówni z Zachodem.

Palenie kawy w sprowadzonych przez p. L. Piotrowskiego maszynach odbywa się w nadzwyczaj higieniczny sposób, uniemożliwiający przeniknięcie doń ani odrobiny kurzu, a smak jej odpowiada wymaganiom najwybredniejszych nawet smakoszy kawy.

Przypuszczać należy, że uprzejmy właściciel domu handlowego „Mokka kawa” nie odmówi ciekawym obejrzenia swej palarni, stojącej na wyżynach nowoczesnych wymagań, a szerokie koła kupieckie i konsumentów naszego miasta i okolicy poprzę jego usiłowania w kierunku polepszenia jakości sprzedawanego w kraju towaru.

Z kuchnią K. O.

W kuchniach R. Op. m. Częst. w czasie od dnia 8 | I do 14 | I 1918 r. wydano obiadów:

Kuchnia II ludowa — po 30 fen. — 36, po 60 fen. — 00, służbie — 119, kredyt. — 00, bezpłat. — 4,430, ogółem 4,885.

Kuchnia III dla intel. — po 30 fen. — 00, po 60 fen. — 40, służbie — 77,

kredyt. — 00, bezpłatnych — 1,974, ogółem — 2,091.

Kuchnia IV ludowa — po 30 fen. — 00, po 60 fen. — 00, służbie — 231, kredyt. — 00, bezpłatnych — 10,328, ogółem — 10,559.

Kuchnia V dla chorych — po 30 f. — 00, po 60 fen. — 00, służbie — 00, kredyt. — 00, bezpłatn. — 466, ogółem — 466.

Kuchnia VI dla chorych — po 30 f. — 00, po 60 fen. — 00, służbie — 00, bezpłatnych — 425, ogółem — 425.

Ogółem: po 30 fen. — 36, po 60 f. — 40, służbie — 427, kred. — 00, bezpłatnych — 17,623, ogółem — 18,126.

Zapomóg wydane dla 330 rodzin na sumę Mk. 4955.

Znaleziony noworodek.

W podwórzu domu przy ul. Szkolnej nr. 11, A. Zabłocki, trudniący się oczyszczaniem dołów kloacalnych, kiedy długim drągiem badał zawartość tegoż, natrafił na trupa noworodka płci męskiej.

Przestraszony dał znać o tem stróżowi St. Basikowi, który zawiadomił policję. Trupa dziecka odniesiono do szpitala przy ul. Jasnej.

Z Sądu Okręgowego.

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Częstochowie rozpatrywał szereg spraw karnych, dość ciekawych ze względu na ich przebieg.

5-ciu przed sądem.

Pierwsza rozpatrywaną była sprawa Jana Matyski, Ludwika i St. Mirków, Jana Kubata i Józefa Pawlaka, oskarżonych o kradzież krowy, gęsi, kury mieszkańcowi wsi Przystajń, Zawierusze. Kradzieży dokonano w nocy z włamaniem.

Sąd w składzie przewodn. sędzia Zwoliński, ławnicy J. Cygański i A. Franke i prokurator L. Meżnicki po zbadaniu 10 świadków i po naradzie wydał wyrok, którego mocą:

J. Matysk skazany został na 3 lata więzienia, J. Kubat i St. Mirek na 18 miesięcy i J. Pawlaka uniewinniono.

Oskarżonych bronił mec. J. Glikson.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Zargonowy „Czenstochower Tageblatt” w n rze 17 z d. 20 | I r. b. wydrukował artykuł pod tytułem „Sąd Salomona w Częstochowie”, w którym podaje do wiadomości, że w Częstochowie w klinice położniczej miał miejsce tego rodzaju wypadek, że jednocześnie urodziły tam dwie dziewczki dwóch chłopców; jeden z chłopców zmarł w kilka godzin po urodzeniu, personel zaś nie wiedział, do której matki należało żywe dziecko, a do której — martwe dziecko; obie matki zaczęły się sprzeczać, zrobił się krzyk, ostatecznie sprawę rozstrzygnięto w ten sposób, ażeby żywe dziecko było oddane do wychowania mamce i dopiero po dwóch latach na zasadzie stwierdzonego podobieństwa, oddane było właściwym rodzicom.

Ponieważ opowieść ta od początku do końca jest jednym fałszem, spejnalnie skomponowanym w celu szko-

dzenia mnie i mojej klinice, powodzenie której doprowadza do wybuchów wściekłości niektóre sfery w Częstochowie (bajeczka o zamianie dzieci obija się o moje uszy już od kilku lat), podaje do wiadomości ogółu, że redaktora „Czenstochower Tageblattu” pociągam do odpowiedzialności karnej i cywilnej za oszczerstwo w druku i podawanie wiadomości fałszywych, szkodzących mi materialnie publicznych wiadomości i że do odpowiedzialności pociągnę każdego, kto rozpowszechniać będzie te fałszywe wieści o zamianie dzieci.

Z poważaniem

Dr. Nowak

Jeszcze sprawa „Piekarni popularnej”.

Szanowny Panie Redaktorze!

Na zarzuty w n rze 14 „Gońca” z dn 17 b. m. wyłuszczone w sprawie „Wyrzucia nadużyty w „Piekarni popularnej” zarząd tejsz w dn. 20 b. m. w „Gońcu” i „Gazecie” podał jednobrzmiące wyjaśnienie, z którego wynika, że nie miał wcale interesu w wypuszczeniu chleba z wagą mniejszą od 2 ch do 10 -ciu łutów na bochen - dwu i półfuntowym, ponieważ zdawał chleb Deputacji na wagę i w razie braku wagi obowiązany był dodać odpowiednią ilość chleba i płacić karę.

To wyjaśnienie jest zgodne z prawdą, lecz zarząd „Piekarni popularnej” zapomina, że poza nim jest wewnętrzna administracja piekarni i fachowi pracownicy, nie stojący wcale na wysokości zadania. Nie uważamy za celowe poruszać szczegółów, mamy jednak bardzo poważne dowody nadużyto, skierowanych na szkodę Deputacji i krzywdę ludności. W jaki sposób było to robione, zarząd piekarni był przez nas informowany, na nieszczęście reagował na nasze wskazówki i żądania półowicznie i zapóźno i to było przyczyną zamknięcia „Piekarni popularnej”.

Ponieważ zarząd „Piekarni popularnej” wystąpił przeciw „Gońcowi” ze sprawą sądową, wstrzymujemy się na razie z przedstawieniem dokumentów i świadectw, które dokładnie stwierdzą powody zamknięcia „Piekarni popularnej”.

Miejska Deputacja Żywnościowa w Częstochowie.

Z Warszawy.

Z życia politycznego.

Odbyty w Warszawie d. 9 b. m. zjazd jakoby bezpartyjnych z różnych okolic kraju, przyjąwszy szereg uchwał, między którymi znalazły się takie, jak bezwzględne poparcie Rady regencyjnej, tworzenie wojska ze względu na obawy przed polskiem bolszewizmem postanowił przystąpić do zorganizowania nowego stronnictwa politycznego p. n. „Wiązki budowy państwa polskiego”. Stronnictwo to jak twierdzą organizatorzy, będzie posiadało charakter ponadpartyjny i zmierzało w rzędzie pierwszym do skupienia w swych szeregach osób bezpartyjnych, należących do wszystkich warstw narodu.

2-ga Loteria Klasyczna

na rzecz towarzystw kulturalno-oświatowych komunikuje, że **Losy są już w sprzedaży.**

Zarząd. Królewska 23.

Teatr „PARYSKI“ ul. Panny Marji nr. 19.

SENSACJA!

Program od poniedziałku 21 do soboty 26 b. m. w 7-godzinie

SENSACJA!

Pod obuchem losu

Wstrząsający dramat życiowy w 5-ciu częściach **Alwin Neuss** w roli głównej.

Nad program: **ÓSMA GODZINA** (komedia)

Anons: Od niedzieli dn. 27 b. m. demonstrować będziemy wybitny dramat p. t. „**Męczennica**“ **MARTA NOVELLY** w roli głównej.

Muzyka: Sekstet Artystyczny
Szczegóły w programach

Ceny miejsc: krzesło w łoży 1.60 fen.
krzesło parter 1.20 fen. Galerja 80 fen.

Dla dzieci wejście wzbronione.

Teatr „**ODEON**“ ul. P. Marji 27.

Program od czwartku 17 do środy 23 Stycznia

Sensacja! Dziś Sensacja!
Najnowszy obraz polski nowej serii na rok 1918!

KOBIEĆTA...

Głęboki dramat życiowy w 5-ciu aktach,
Według scenarjusza jednej z najwybitniejszych artystek Sceny Warszawskiej p. X...

W rolach głównych:

Nuna, modelka z magazynu	Halina Bruczołowa.
Hrabia Żaski	Kazimierz Junosza Stępowski.
Jaś Liński, ich syn	Miccio Węgrzyn, nast. Józef Węgrzyn.
Elunia Lińska, ich córka	Lilka Kozłowska, nast. Anna Belina
BARON X.	JÓZEF WĘGRZYN.
Jerzy Bieniawski, student	Włodzimierz Szczerbiel-Macherski.

i wiele innych przedstawicieli SCENY POLSKIEJ

Akt 1-szy Piękna magazynierka, 2-gi Zabawa w rodzinę, 3-ci Nędzarze,
4-ty Za 14 lat wiernej służby, 5-ty Dzieci bez nazwiska

Rzecz dzieje się w Warszawie, na przedmieściach Warszawy i za granicą.

Z powodu bardzo kosztownej dzierżawy obrazu. Ceny miejsc podwyższone.

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem p. ALOJZEGO SALZBERGA.

Szczegóły w programach. — Dla dzieci wejście wzbronione.

Two Pożyczkowo-Czczędnosciowe
„**CZĘSTOCHÓWKA**“

ul. Panny Marji 67.

Przyjmuje wkłady od najmniejszych kwot na lokaty roczne i na każde żądanie:
przyjmuje zapisy na nowych członków, jak również wydaje pożyczki.

Kupony karty żywnościowej.

Od środy dn. 23 stycznia r. b. nabywać można w sklepach detalicznych Deputacji: na kupon karty żywnościowej
Nr. 11 1 funt kawy palonej za 60 fen.
12 1 funt kawy palonej za 60 fen.
13 1 funt proszku mydła za 65 fen.
w miarę posiadanego zapasu.

Miejska
DEPUTACJA ŻYWNOSCIOWA
w Częstochowie.

Ofiary

Na śniadania w myśl odczytu ks. Kneblewskiego
Mieczysław Bolesław Hoffman z żoną mk. 300 kwit 32
Na internowanych legionistów klasa III pensji p. Buszyńcy mk 4 fen. 79 kwit 31
Z okazji imienin dyr. Wincentego Szudejko nauczyciele gimnazjum składają na rzecz Koła wpisów szkolnych przy tejże szkole mk. 47 kwit 33

**Szkoła tańców
SALA HARMONJA**

Strzażońska 8.
Zapisy przyjmuje
Lubenski ul. Panny Marji 5 w oficynie. 67

Zgubiono paszport niemiecki wydany na nazwisko Samuela Doczał, mk. 62 i kilka fotografii. Uzołwi znalazca proszony jest o oddanie za wynagrodzeniem do Adm. „Gońca“ 75-

Nowość!

Restauracja przy hotelu „Victoria“ z dn. 15 stycznia r. b. urządziła specjalną kuchnię, z której na oczekaniu wydaje gorące jedzenia za 1 mk. 50 fen. 58-

Pierwszy w Częstochowie chrześcijański skład kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, pianina, maszyny do szycia i t. p. po cenach umiarkowanych, oraz poleca całkowite umeblowanie, sypialni stołowych i t. p. ul. Panny Marji 73. obok parku. 1186-

Do sprzedania sieczkarka o dwóch kołach jaśniegórską. 6 Heine 43-

Magiel do sprzedania ul. św. Rocha 72-

Lokal po restauracji do wynajęcia. Wiad. ul. Panny Marji 52.

Zdrowie jest bogactwem i życia wszechwładztwem! Najlepszym środkiem skutecznym dla zdrowia pokytczym od zimna i zawiary jest wata w walkach i kit suchy do okien w Starym Rynku w składzie aptecznym. 46-

Ogród owocowo-warzywny do wydierżawienia zaraz Wiad. w „Gońcu“ 74-

Skradziono paszport niem. na nazwisko Władysława Węgrzyckiej oraz Mk. 20 73-

Dom z placem i morgą gruntu do sprzedania ul. Władysława 56 przy Hubertowskiej 76-

Lekarz Dentysta

Stefan Barylski

ul. Panny Marji Nr. 49

przyjmuje od 10-11 i 3-7
Ceny przedwojenne.

Redaktor - wydawca F. D. Wilkozewski.

Obitki we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego“